GAZETA KRAKOWSKA

Nro: 87.

W Niedzielę Dnia 31 Października 1802.

Z Wiednia d. 23. Października.

D. 20 t. m. w wieczor zostały w dworskiey kaplicy wigilie, a nazaiutrz o godzinie 11 przed południem exekwie odprawione za ś. p. Infanta hiszpańskiego Ferdynanda Ludwika Marya Xcia parmeńskiego, na których znaydował się Nayiaśnieyszy Dwor, przy assystencyi dworzan.

Wczoray w wieczor o godzinie w pół do 6 przybył tu W. Xżę Rossyyski Konstantyn w dobrem zdrowiu i stanął w zamku Cesarskim.

Z Pragi donoszą: że d. 16 t. m. około południa przybyła tam z Drezna Arcy Xiężna Marya Teressa, Siostra Nayiaśnieyszego Pana naszego, z swoim małżonkiem Xciem Antoniem Saskiem w dobrem zdrowiu i stanęła u swego brata Arcy Xcia Jmć Karola.—Tegoż dnia o godzinie 11 przed południem odprawił Arcy Xiążę Karol nad dwiema regimentami pieszemi Arcy Xcia Rainiera i jenerała Frelicha rewią, które przez zręcznie wykonane obroty, na zupełną iego zasłużyły pochwałę.

W Prezburgu nie było dalszego posiedzenia seymu, aż dopiero za powrotem Arcy Xcia Jmć Palatyna z Wiednia.

Kanonicy katedry Groswardeinu otrzymali, podobnie iak kapituły Grnerska i Kolotska, od J. C. K. Mci dystynktoryum. To z iedney strony iest ozdobione obrazem S. Władysława, z drugiey cyframi oboyga Jch C. K. Mci i d. 4 t. m. iako w dzień imienin J. C. K. Mci oddane im zostało uroczyście przez tamteyszego biskupa X. Niklas Konde de Pokatelek.

Z Brynu d. 23. Października.

Listy pod d. 11 t. m. od granic tureckich donoszą, że Belgradzanie są z nami w naywiększey przyiaźni: tamteyszy Kaim Aga z znaczną świtą i w towarzystwie wielu znakomitych osob na tę stronę często przyieżdza, i umawia się z kupcami zemlińskiemi względem przedmiotow tyczących się handlu, ażeby ten naymnieyszey przeszkody niedoznawał, zwłaszcza, że z państw tureckich wiele miodu i wełny na naszą stronę przywożą.

Ale co się tycze ścigania rozboynikow, tedy w tey mierze Belgradzanie są bardzo nieczynni, i nie chcą nam do tego po przyiacielsku dopomódz. D. 9 t. m. banda rozboynikow tureckich ukryła się przy Czerwience w zarośli na przeciwko Zemlina, i tegoż dnia około

południa uderzyła na kilku kupcow zemlińskich, którzy na tamtą stronę w swoich interessach wyiechali; ci bronili się mężnie, ale gdy z tyłu do nich strzelono i dwoch na mieyscu ubito, natychmiast otoczyło ich 20 zboycow, i 6000 ryń. im zabrało. Stoiąca w bliskości pikieta z 4 ludzi złożona była zasłaba do uderzenia na tak znaczną liczbę niegodziwcow, ale za naypierwszem doniesieniem, wyszedł natychmiast kapitan z 40 ludźmi z Zemlina, tymczasem nie można było złoczyńcow doścignąc, wysłano tylko śpiegow ku wyśledzeniu onych.

Z Lauzanny d. 4. Października.

Dziś około godziny 6 zrana przybyło tu kilku żołnierzy od granicy, i donieśli, że skonfederowani Szwaycarowie attakowali stanowiska przy Faug; że nieprzyiaciel tak był liczny, że armiia rządowa zobaczyła wkrótce niepodobieństwo oparcia mu się, cofnęła się zatem, lecz w takiem nieporządku, że cała sprawa iest zgubiona. W pół godziny potem uderzono w bębny, wzywaiąc wszystkich żołnierzy pod broń, którzy się ieszcze pozostali. Jenerał Andermatt, przybył z całą głowną kwaterą, wielu officyerami, armatami i innemi potrzebami. Wydany został rozkaz, ażeby pozamykano wszystkie sklepy, i każdy zamknął się w swoim domu &c. — Wśrod tey wrzawy nadiechał piękny powoz 6 końmi drogą od Genewy. Wysiadł z niego officyer, którego zaraz poznano, że iest francuzki officyer wyższego stopnia. Ten udał się do ministra Verninac, a razem poszli do zgromadzonego senatu. Był to ob. Rapp, adiutant pierwszego konsulą, który przywiozł odezwę Bonapartego do Szwaycarow. (wiadomą iuż).— Senat wysłuchawszy tę odezwę, stanowi natychmiast: " Ze odbiera z nayżywszą wdzięcznością ten nowy dowod przychylności pierwszego konsula do ludu szwaycarskiego, i że on zupełnie stosować się będzie do iey rozporządzeń, i ninieyszy swoy wyrok wszystkim władzom, iako też naczelnikom woysk uzbroionych przeciw rządowi, roześle.,, — Ob. Rapp nie zabawił iak kilka minut w Lauzanie, poiechał zaraz z tem samem zleceniem do głowney kwatery jenerała Bachmana, dowodzącego skonfederowanemi Szwaycarami.

D. 5. Dowiaduiemy się, że skonfederowani wczoray w wieczor weszli do Mudon. Prawe skrydło Bachmana stanęło także wczoray przed Iwerdonem. Co się zaś wyżey dzieie, ieszcze nie mamy wiadomości. Dziś uderzono znowu w bębny, i wszystkie woyska wysłano na wzgorki przed Lauzanę.

D. 6. Przez cały dzień wczoray widziano przybywaiących tu żołnierzy z armii helweckiey, i to samo działo się w Wewey. W niełądzie iaki się zrobił, każdy obierał bliższą do domu drogę.—Dziś rano w całem mieście uderzono znowu w bębny, nadeszła bowiem wiadomość, że kolumna skonfederowanych, która weszła do Iwerdonu, zaięła Echallons, i ztamtąd idzie przeciw Lauzanie. Natychmiast wysłano ku tey stronie woyska; lecz potem dowiedziano się, że skonfederowani nie minęli Echallonsu. Na te i tem podobne wiadomości, które zazwyczay powiększane bywaią, wielu obywateli przerażeni strachem, zabrawszy co mieli naydroższego stąd powyieżdzali.—Jenerał Von-der-Weidt, który nad całą armiią helwecką obiął kommendę po jenerale Andermatt, zawarł wczoray zawieszenie broni z kommendantem mudońskim P. Herrenschwand, na mocy którego wszystkie woyska staną w tych mieyscach, w których się teraz znayduią, aż do dalszego rozkazu z Berna; rozpoczęcie nieprzyiacielskich krokow

poprzedzi 3 godzinne oſtrzeżenie. Taki był ſtan rzeczy aż do przybycia dziś w poselſtwie Herrenschwand i Tszarner (inny officyer od armii berneńskiey) dla zawarcia rozeymu nim nadeydzie odpowiedź od seymu szwaycarskiego względem odezwy pierwszego kousula. O godzinie 9 dowiedziano ſię przez kuryera od jenerała adiutanta Rapp, że skoro wydział berneński powziął wiadomość o rzeczoney odezwie, oświadczył, iż nie może dadź wyrazney odpowiedzi, poki wprzod od seymu wszyſtkich kantonow, teraz w Szwic zgromadzonego, nie zaſiągnie rady. Wydział ten wysłał dwa członki z łona swego do Szwic, a jenerał Rapp zezwolił na oczekiwanie ich powrotu. Dano więc rozkaz jenerałowi Bachmann, ażeby zawieſił nieprzyiacielskie kroki, i zapewne na mocy tego rozkazu przysłał tu ten jenerał PP. Herrenschwand i Tszarner.

Pierwsza półbrygada poſiłkowa helwecka przybyła tu wczoray z Francyi i rozłożyła ſię przy Montpreveyre. Druga nadeydzie niebawnie. Artylerzyści sypią batteryą z 4 armat przed miaſtem nie daleko znakow oſtrożności.

D. 7. Wczoray o godzinie 8 w wieczor zawarty zoſtał nowy rozeym, którego ratyfikacye dziś rano wymieniono. Rozeym ten ieſt powszechny; nieprzyiacielskie kroki, ieżeliby znowu naſtąpić miały, tedy nie mogą ſię pierwey zacząć, iak we 24 godzin po powrocie jenerała Rapp do Lauzany.

Z Petersburga d. 1. Października.

Oto ieſt ważny Ukaz przepisuiący obowiązki jenerał gubernatorow.

Z dochodzenia, które senator Derszawin z moiego rozkazu w gubernii kaługskiey uczynił, widział senat wiele nadużyciow, które tam z zaniedbania uſtaw i obowiązkow powſtały, iakie każdey władzy i osobom przepisane były. Chociaż, bywszego gubernatora, jenerał prokurora i innych winowaycow oddaliśmy sądowi, z tem wszyſtkiem życzymy sobie dla zapobieżenia nadal podobnym bezrządom, oboſtrzyć nowemi uſtawami układ służby i dopełnianie obowiązkow:

1) Naczelnicy Guberniy maią w imieniu imperatorskiem przez rząd guberski, ale nie przez własną osobę zarządzać powierzoną sobie prowincyą. 2) Nie maią swoiey władzy za granice przepisow rozszerzać, zaczynaiąc i znosząc w cichości badania. 3) Niemaią ſię przez swoie przełożenia mieszać niepotrzebnie w sprawy sądowe i kryminalne, ale powinni czekać dopoki z porządku rzecz do nich nieprzyydzie. 4) Niemaią na niczyie osobiſte zaskarżenie nikogo chwytać lub odsyłać, (wyiąwszy obowiązki służby) ale zaskarżenie do przyzwoitych sądow odsyłać, które maią kroki potrzebne przedſiębrać. 5) Nie maią ſię mięszać do seymikow ślachty i mieszczan, a tem mniey ieszcze iednych zalecać, drugich zaś od obioru odpychać, ale powinni ſię iedynie tego trzymać, co im urzędowanie przepisuie. 6) Niemaią nigdy ſtronniczych przełożeń za ludźmi niegodnemi podawać, ani też uchylać nadgrody tym, którzy są tego warci. 7) Nie maią żadnego urzędnika szczególnemi zleceniami obarczać, wyiąwszy ważne i nadzwyczayne zdarzenia, tem mniey dla swych osobiſtych intereſſow odciągać ich od służby publiczney, owszem ma zoſtać każdy w dopełnianiu obowiązkow tego wydziału, do którego należy. 8) Przy rozdawaniu przeznaczonych summ na pożyczki maią dawać baczność na bezpieczeńſtwo i trwałe przyymować zakłady. 9) Maią dawać baczność na budowanie w miaſtach według potwierdzonych planow, i niepozwalać tam ſtawiać drewnianych budynkow, kędy murowane bydź mogą. 10) Maią ścisłą utrzymywać policyą tak po miaſtach iako i wſiach,

)2(

zwłaszcza przez rząd guberski, ażeby wszędzie ustawy dopełnianemi były, ażeby wszelkie nadużycia zaraz w źrodle swoiem ginęły, i żeby nigdzie naymnieyszego ucisku nie doznawano. 11) Powinni się iak nayusilniey starać wykorzeniać wszelkie lichwy, i od nich obywatelow odstręczać. 12) Maią w pewnych czasach przezierać władze sądowe i wykonawcze, ażeby wnich nikt niedoznawał ucisku ani pobłażania, i w tym celu ma się przez rząd guberski ścisłe nakazywać śledzenie, i winowaycę sądowi oddawać. 13) Zadna władza niemoże sobie nad przepis przywłaszczać powagi. 14) Ażeby żadnych nowych przeciw ustawom poborow nie było, nakazuiemy ukaz senatu pod d. 26 Września 1780 iako nayściśley zachowywać. 15) Wszystkim sądowniczym władzom naysurowiey się zaleca, ażeby przy rozsądzeniu spraw na żadną osobę, ani instancye względu nie miały, chociażby nawet zalecenie było od naypierwszey w państwie osoby, ale się nieodstępnie trzymały myśli prawa. 16) Naczelnicy guberniy we wszelkich sprawach tyczących się ich obowiązkow maią rzecz mieć nie z osobami szczególnemi, ale z całemi władzami, i żadnych prywatnych korespondencyy oprocz ukazow nie przyymować, ani przesyłać. Nakoniec samże senat będzie miał za obowiązek bezprzestannie nad wykonaniem ustaw czuwać.—&c.—

D. 28 p. m. przeszły wicekanclerz Xżę Kurakin wyiechał stąd do Moskwy. W dzień swoiego wyiazdu iadł obiad u J. Imp. M.

Dziś ambassador szwedzki baron Sztedynk odiechał do Sztokolmu. Otrzymał on uwolnienie na rok po którym czasie znowu tu powroci. Hrabią Saurau także na nieiaki czas opuści Petersburg.

W tym roku J. Imp. M. nakazał rekrut po 2 z 500 męszczyzn. Ponieważ w przeszłym roku wcale rekruta nie było.

Portret Bonapartego nakoniu przez Dawida malowany, pokazuie tu ieden Francuz biorąc po rublu od osoby.

Wyznaczona względem wszechnic i akademiy kommissya nowy plan dla Akademii kunsztow, podała J. Imp. M.

Nasza gazeta dworska potwierdza że Xżę Ludwik Wirtemberski wszedł w służbę rossyyską i został mianowany szefem regimentu huzarow.

J. M. Xżę Szczerbatow otrzymał uwolnienie od służby z wolnością noszenia munduru.

Hrabia Strogonow dodany do pomocy ministrowi interessow wewnętrznych został taynym konsyliarzem mianowany.

D. 5. *Pazdziernika.*

Gazeta dworska dzisieysza donosi, iż senat dyryguiący na zgromadzeniu swoim postanowił zalecić ministrowi sprawiedliwości, ażeby upraszał Imperatora Jmć o pozwolenie, iżby tenże senat oświadczył monarsze dzięki za prawa, nadane sobie w ukazie Imperatorskim d. 8 przeszłego miesiąca datowanym, i żeby zapewnił go, o nieprzerwaney gorliwości w swoich obowiązkach, końcem zasłużenia sobie bardziey na błogosławieństwo wszechmocnego Boga, przychylność Monarchy, i wdzięczność narodu. Imperator Jmć przyiął bardzo uprzeymie wysłanego ministra, i oświadczył, że chęć senatu za skutek uważa.

Taż Gazeta zawiera w sobie ukaz Imperatorski, w następuiącey osnowie: "Nakazuiemy, ażeby w kommissyi edukacyyney, zostaiącey pod dyrekcyą ministra oświecenia publicznego, zasiadali konsyliarze tayni; Xżę Adam Czartoryski, hrabia Seweryn Potocki, jenerałowie majorowie Klinger i Chitrow, akademicy i konsyliarze stanu Oserezkowski i Fus dyrektorem zaś naznaczamy, konsyliarza Col

legii, Karasin. Członki tey kommiſſyi podzielą między ſiebie juryzdykcyą wszyſtkich znayduiących ſię w kraiu szkoł, tak wyższych, iako też niższych; odbierać będą wiadomość o ſtanie, tudzież noty ściągaiące ſię do szkoł swego wydziału, i są obowiązani szczególniey miec ſtaranie o poſtępkach wszyſtkich fundacyi, uſtanowionych dla rozszerzenia światła, ſtosownie do potrzeb każdego wydziału, obeymuiącego kilka guberniow. Każde nowe urządzenie, które ieden członek wspomnioney kommiſſyi w celu dalszych poſtępkow i korzyści poruczonego sobie wydziału, za potrzebne bydź uzna, zoſtanie podanym do zgłębienia całemu zgromadzeniu, i potwierdzonym przez miniſtra; przypadki zaś przechodzące iego władzę, podlegaią naszemu zatwierdzeniu. Iſtotnym przedmiotem iakim zatrudniac ſię powinny członki tych wydziałow, gdzie nie masz ieszcze żadnych szkoł publicznych, ieſt uſtanowienie onychże. Że zaś szkoły publiczne rozszerzaią nauki w wydziałach, mogą więc przyiąc na siebie dozor nad innemi szkołami, i pomagać członkom kommiſſyi w intereſſach oświecenia. A tak, nayważnieysza część opieki kraiowey, sposobiąc wszędzie obywatelow do wszelkich rodzaiow służby i powszechnych powinności, nie tylko ſtanie ſię łatwieyszą, i prędzey doydzie do swoiego udoskonalenia, lecz nawet praca każdego członka tey kommiſſyi, przedſięwzięta dla dobra i sławy oyczyzny, będzie widocznieyszą, i zasłuży na naszą wdzięczność. Wspomniona kommiſſya nieomieszka ułożyć i podać Nam plan dokładny, podług którego ſtosownie do ukazu ma poſtępować, ażeby iak nayprędzey i naypewniey doſięgła zamierzonego końca, i w nim wyłuszczy zasady, na iakich zależenie szkoł dyſtryktowych od szkół centralnych, a tych oſtatnich znowu od członkow kommiſſyi, gruntować ſię powinny.,,

Liſt Imperatora Jmć, pisany do Xcia Kurakin, z nominacyą na kawalera orderu wielkiego Krzyża S. Włodzimierza, ieſt w naſtępuiącey osnowie:

My Alexander I. z Bożey łaski Imperator i Samowładzca Wszech Roſſyi &c. do naszego konsyliarza taynego, Xcia Kurakin.

" Chcąc dać poznać całemu światu, iż usługi, któreś WPan przez cały czas swoiego urzędowania w ſtopniu naszego vice-kanclerza w departamencie intereſſow zagranicznych, czynił, tudzież szczególnieysza gorliwość w poświęceniu dla dobra kraiu talentów i przymiotow swoich, ściągnęły wszelką naszą na niego uwagę, i ziednały mu naszą Imperatorską przychylność; mianuiemy WPana kawalerem orderu Wielkiego Krzyża S. Włodzimierza pierwszy klaſſy, i przesyłamy mu go, z rozkazem, ażebyś ſię nim przyozdobił, i nosił podług statutow. Jeſteśmy przekonani, iż ten dar ſtanie ſię dla WPana pobudką, że nieprzerwaną swoią usługą pozyskasz nowe Naszey przychylności dowody. — Działo ſię w Petersburgu dnia 8 — 20 Września.

Podp. *Alexander.*

Imperator Jmć podarował P. Nemnich w Hamburgu bogaty pierścień brylantowy, w nadgrodę za iego dzieła pożyteczne dla handlu.

Służący jenerała Hedouville, miniſtra francuzkiego w tuteyszey ſtolicy, odebrali rozkaz, ażeby nosili liberyą pierwszego konsula, zieloną z haftem złotym. Podobneż zalecenie wyszło do wszyſtkich posłow Rzeczypospolitey francuzkiey.

Wiadomo, iż assygnacye bankowe Rossyyskię po 100, 50, i 25, rublow, są na białym papierze; assygnacye zaś po 10 rubli, na czerwonym, a po 5 rublow, na niebieskim. Teraz Imperator Jmć rozkazał, ażeby wszelkie assygnacye były na białym papierze, tak, iżby potym bankowe assygnacye rożniły się tylko kształtem, nie zaś kolorem.

Miasto Dorpat, w Inflantach, gdzie Imperator założył Akademią, od lat 25 iest na nowo zabudowane, ma bardzo przyiemny widok, leży w piękney okolicy, i dosyć iest wielkie. Gmach dla Akademii skończy się dopiero zadwa lata. Z 19 professorow, którzy maią bydź umieszczeni, w iesieni roku przeszłego było iuż 11 przytomnych, i blisko 100 uczniow. Że zaś młodzież Inflantska i Kurlandska uczyła się dotąd w akademiach Niemieckich, co teraz ustanie, przeto liczba uczniow w Dorpat podwoioną będzie. Rok szkolny iest w następuiącym sposobie podzielony: od Lutego aż do końca Czerwca, i znowu od Sierpnia, aż do końca Grudnia, dawane będą nauki; w Styczniu zaś i w Lipcu odpoczynek. Professorowie wszystkich umieiętności, niewyłączaiąc Teologii, urzędnicy Akademii i uczniowie, maią przepisany ubior, to iest: suknie granatowe z czarnym kołnierzem i wyłogami, białe kamizelki i spodnie, stosowany kapelusz i szpadę z pozłacaną rękoieścią. Professorowie będą mieć dla rożnicy złoty haft na kołnierzu u sukni. — Zapewniaią, iż Monarcha nasz chce, ażeby rzeka Embach, przez Dorpat płynąca, spławną uczyniona była. Tym sposobem, nietylko miasto Dorpat, lecz nawet cała prowincya wielką odniosłaby korzyść.

Z Paryża d. 11. Października.

Wczoray rano małżonka Ludwika Bonapartego powiła syna. — Na ostatniey audyencyi jenerał Brune iadący na ambassadorstwo do Konstantynopola pożegnał się z Bonapartym.

Monitor mieści w sobie co następuie: "Ostatnie listy z St. Domingo są pod d. 28 Sierpnia. Jenerał Leklerk i jenerałowie Roszambo i Dunia są w zupełnem zdrowiu. Choroby i umierania zmnieyszaią się po szpitalach. Kilka szwadronow Murzynow zbuntowało się na nowo, ale spokoyność iuż przywrocono. Leklerk miał d. 28 Sierpnia rewiią. Przez rozbroienie woyska zebrano 30,000 karabinow, a ieszcze ich 10,000 spodziewaią się dostać. Wspomniony jenerał zatrudnia się iak nayprędszem urządzeniem wszystkich części rządu."

Ostatnie listy z Gwadelupy są pod d. 20 Sierpnia. Jenerał Lakross iuż obiął jeneralne zawiadownictwo, i był naywspanialey przyięty. Czas iuż uwiadomić osady, że nie masz przebaczenia dla burzycielow spokoyności. Osoby składaiące niegdyś radę tymczasową powstańcow, które Gwadelupianow przeciw zawiadowcy wzburzyli, maią bydź sądowi oddane. Niebyłoby żadney władzy, żadnego rządu, gdyby garztka buntownikow mogła się od kary uchylać.

Ostatnie wiadomości z Martyniki są naypomyślnieysze. Więcey iak 40 francuzkich okrętow przybyło tam z towarami i dobrze ie sprzedano.

Jen. Leklerk wydał d. 2 Września odezwę, ażeby od d. 23 Września od pewnych tylko towarow na obcych okrętach przywożonych po 10 od 100 cła opłacano. Te towary są piwo, cegła, liny, tran, smoła, herbata, naczynia gliniane, mąka, ryż, biszkokty, solone mięso, masło, śledzie, stokfisz, woły, krowy, konie, świnie, barany, gęsi, drzewo, kawa, &c. dalcy syropy, melisy,

ratafie, rumy, heban, drzewa farbierskie i wszystkie towary, które na okrętach francuzkich przywożone bywaią. Towary francuzkie wywożone z osady na obcych okrętach niepodlegaią opłatom. Obce okręty po d. 6 Listopada do St. Domingo z towarami przybywaiące, nie mogą żadnych zakazanych towarow wprowadzać, a nawet nieprzypuszczane lub całkowicie konfiskowane będą. — D. 25 Sierpnia znaydowało się na kapowym przedporciu 115 francuzkich kupieckich okrętow.

W Turynie d. 22 Sierpnia z powodu przyłączenia Piemontu do Francyi była wielka uroczystość i illuminacya.

Sławny Ans de Willoason oznaymia, że P. Akerblad uczony Szwed, unieśmiertelnił się przez odkrycie, czyniące epokę, albowiem wynalazł i wytłumaczył dostatecznie abecadło staroegipskie w piśmie swoiem: *Lettre sur l'inscription egyptienne de Rosette.*

Od 10 dni szerzy się pożar w okolicach bagnistych w departamencie Marny. Już więcey 100 morgow kraiu spaliło się, a ziemia na 2 stop głębokości gorąca. Te bagna maią 8 mil obwodu.

Wczoray Pani Bonapartowa pierwszy raz w St. Cloud dawała audyencyą ciału dyplomatycznemu. Ministrowie zagraniczni poprzyieżdzali tam w 4 i 6 konnych powozach.

Z Ratyzbony d. 11. Października.

Dokończenie dodatkowego planu wynadgrodzeń.

Frankfurt za odstąpienie praw do wsiow Sodenu i Salzbachu. — Dostanie kapituły opactwa, i klasztory w murach miasta leżące, ze wszystkiemi ich przynależytościami tak na gruncie frankfurtskim, iako też i gdzie indziey będącemi pod warunkiem płacenia landgrafowi hessendarmsztadzkiemu rok rocznie 21000 zł. ryń. hrabi Salm Reifferscheid Dyek 28000 zł. ryń. hrabi Stadyonwarthasenskiemu 2600 zł. ryń. i hrabi Stadyontanhauseńskiemu 2400 zł. ryń. Xżę i hrabiowie stollberscy za hrabstwo roszforckie i prawa do Königszteynu dostaną co rocznie 3000 ryń. Xżę zaś Nasauuzynski dostanie mogunckie klucze Königszteyn, Hext, Rudesheym, i Kassel, arcykanclerz elektor moguncki, miasta i Xstwa ratyzbońskiego i oprocz miasta Wetzlaru z przyległościami i tytułem hrabstwa dostanie Aszafenburg, Lohr, Orbe i t. d. Wszystkie te własności czynią rocznego dochodu 650,000 ryń. że zaś dochod arcykanclerza ma 1 mill. ryń. wynosić, zatem co niedostaie, będzie mu wskazane na kapitułach, opactwaeh i klasztorach. Utrzymanie kapituły mogunckiey, będzie także obmyślone. Zakony maltański, i teutoński przez wzgląd na ich woyskowe zasługi wyymuią się od sekularyzacyi, a za straty poniesione na lewem brzegu Renu W. Mistrz i zakon teutoński, otrzyma. — Kapituły, opactwa i klasztory w Foralbergu, Szwabii austryackiey, a szczególniey wszystkie klasztory w dyecezyach auszpurskiey i konstancyeńskiey. Zakon maltański ma za wskazane mu w Szwabii wynadgrodzenia osobiste długi bazyleyskiego i leodyyskiego biskupow, które w czasie oddalenia się ze stolic swoich zaciągnęli, zapłacić. Wynadgrodzenie szczególnych członkow zakonu ma bydź wskazane na dochodach opactw i klasztorow. Rzplta helwecka za swoie posiadłości i prawa w Szwabii otrzyma biskupstwo Koirskie i państwo Trasp. Może także nabydź wszystkich praw dochodow i własności, które w Szwabii do Cesarza, lub stanow Rzeszy należą. Godność elektorską otrzymaią tylko margrabia badeński, Xżę Wirtemberski, i landgraf hessenkaselski, z zachowaniem wszelkich formalności przy ich wprowadzeniu. Król pruski za Erfurt i Eichsfeldem otrzyma 2 głosy czynne na seymie Rzeszy. Strony otrzymuiące wynadgrodzenia maią dadź

pensye wszystkim urzędnikom zaltanym w kraiach im przypadłych, a w tey mierze osobne urządzenie będzie seymowi podane korzystanie z kraiow przypadłych na wynadgrodzenie, ieżeli który Xżę ieszcze ich nie obiął, zacznie się od d. 1 Grudnia r. b. Wszelkie zamiany kraiow i ugody Xżąt, iakieby mogły w pierwszym roku nastąpić maią tę samę moc, iak gdyby w ninieyszy plan wciągnione zostały. — Czekać teraz należy, czyli ten nowy plan ieszcze iakowym odmianom podpadnie.

Z Liworna d. 29. Września.

D. 26 t. m. otrzymał nasz gubernator od jen. Lawillet wiadomość, że Krolestwo JJmć Etruscy wieczorem tu przybędą z Pizy. Natychmiast porobiono przygotowania do ich przyięcia. Wiazd odprawił się o godzinie 8 wieczorem. Nazaiutrz pokazali się na teatrze. Wczoray iuż odpłynęli do Barcellony, przy 101 wystrzale z armat. Przed wyiazdem Krolestwo JJchmć obdarowali wotami cudowny obraz Maryi w Montenaro, a pomiędzy ubogich 300 czer. zł. rozdać kazali.

Z Rzymu d. 25. Września.

W przeszłą niedzielę sławny snycerz Kanowa za pozwoleniem papiezkiem wyiechał do Paryża, dokąd go pierwszy konsul wezwał.

Z Amsterdamu d. 16. Października.

Ostatni okręt z Chin przybyły przywiozł gazetę pekińską pod datą dnia 20go, pierwszego miesiąca roku IV. panowania Casarza Kia King: gdy rożne zaskarżenia przeciw pierwszemu ministrowi zmarłego cesarza zaniesiono, dziś panuiący władca Chin, ogłosił po całym państwie następuiący wyrok: Wszystko, co dotąd powiedziano, wystawia bywszego pierwszego ministra nayniegodziwszym człowiekiem, zubożył Cesarza i państwo dla zbogacenia siebie. Nadewszystko dopełniła miarki iego zbrodni nieposłuszeństwo i niewdzięczność oycu moiemu, od którego tyle dobrodzieystw odebrał. Gdyby się kto był odważył obwinić go przed moim oycem, tedyby był pewnie kary nieuszedł. Inni urzędnicy niechcieli go oskarżać iedynie przez wzgląd na słabość oyca moiego, i widząc złe ztąd skutki, albowiem narod więcey się bał Ho-Xen, aniżeli oyca moiego.

Z Neapolu d. 21. Września.

List z Korfu pod d. 25 Sierpnia donosi, iż woyska Rossyiskie były iak naylepiey przyięte od tamecznych mieszkańcow, i zaraz obięły wyznaczone sobie stanowiska. Hrabia Mocenigo, minister pełnomocny Imperatora Rossyyskiego, wydał następuiącą odezwę do obywatelow tey wyspy:

"Imperator Jmć wszech Rossyy, uwiadomiony o zamieszkach niszczących Rzeczpospolitą, i wzruszony nieszczęściem, na iakie was nierząd wystawił, przedsięwziął przywrocić porządek i spokoyność tey wyspie. Wierny traktatom, którerni się obowiązał zapewnić wasz byt polityczny, zesłał mnie, ażebym iego imieniem przyłożył się do zwrotu porządku. Wzywam więc wszystkich ogólnie mieszkańcow, a szczególniey dobrze myślących, ażeby moie wspierali usiłowania. Siły lądowe i morskie, złączone, powinny wspolnie z wami należeć do tego zbawiennego dzieła; ich przeznaczeniem iest, zapewnić spokoyność publiczną, tudzież posłuszeństwo prawom i rządowi, bronić nietykalności iego członkow, oraz bespieczeństwa własności publiczney i prywatney. Mam instrukcye i dostateczne pełnomocnictwo. Okażcie chęć przywrocenia porządku publicznego, zrzekaiąc się nienawiści, i zemsty prywatney. Oddaycie się pod opiekę Imperatora Jmci, a iego dzielne pośrednictwo zapewni wam niepodległość, bespieczeństwo i szczęśliwość powszechną. Ta iest iedyna nadgroda, którey moy Monarcha domaga się od was za swoią dobroczynność; a ia przestanę na tym wewnetrznym uczuciu, żem do waszego przyłożył się szczęścia.,,

DODATEK

DO Nru. 87.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 31. PAŹDZIERNIKA 1802.

O NĘDZY.

(Z Neiwiedzkiey Gazety.)

Depicte sibimet compatitur paupertas Ecquid? paupertas bonis, vel paupertas spiritu? — in ista voragine literarum hodierni temperis — beati pauperes spiritu!

Nędza i bogactwa były naypierwszemi skutkami zniesionego początkowego spolnictwa dóbr. W początkach chrześciańśtwa były dobra spolne; mnichy i zakonnicy naśladowali to spolnictwo. Przysięgali poiedyńczo na ubośtwo; ale uprawiaiąc puste grunta swemi rękami, zbogacili swe klasztory. Czemuż nie przypomnieli sobie wyroku: *Quae accumulasti, cujus erunt*? Do kogoż należeć będzie coś zebrał?

Teraz zaś inaczey się dzieie: Jeżeli teraz, po wprowadzeniu w cywilnym społeczeństwie własności dóbr stanie się kto ubogim, tedy iest temu albo winien, albo nie winien. Może ktoś bez własney winy stać się ubogim, iak n.p. gdy żadney po rodzicach nie weźmie spuścizny, kiedy przypadkowo iakiey podpadnie słabości, kiedy mu woyna, ogień, albo złodziey maiątek zabierze. Takowa nędza żadnego wstydu nie czyni. Powinien bydź uważany iako niedołężny członek tegoż państwa, w którem żyie, a państwo ma obowiązek mieć o niem staranie. Wpada człowiek w nędzę przez własną winę, gdy się na gnusność i prożnowanie wylewa, lub przez rozrzutność i złe gospodarstwo utraca maiątek. Na takich ludzi, iako naydoiemliwszą szkodę państwu przynoszących powinny bydź powystawiane domy poprawy i pracowitości.

Dla tego nędza u starożytnych była uosobiona i do rzędu boztw wyniesiona iako świadczą Arystofanes i Plautus. Obywatele Gadarscy szczególniey ią czcili; ponieważ ona podług ich mnienania była matką pracy, przemysłu i kunsztow. Plato czyni Kupida synem uboztwa, a Plautus wystawia toż uboztwo iako corkę rozrzutności, ponieważ kmotrowie matki, pospolicie corczyne więzy dzwigać muszą.

My iey nieuboztwiamy; lecz podług niedostatku dóbr doczesnych mierzymy nędzę. Jeżeli ktoś tyle maiątku nie posiada lub niezarabia, ile potrzebuie, takowy iest ubogim. Ale przy tem należy się zastanowić, że podług zaprowadzonych rożnych stopni pomiędzy stanami, i podług szczególnych potrzeb, które każdy ma stosownie do swoich okoliczności, niektore osoby więcey maiątku niż inne do obeyścia swego potrzebuią. Dochod, który chłopa czyni bogatym, zaledwoby ślachcicowi wystarczył na opędzenie nieodbitych potrzeb. Może prywatny posiadaiąc iaki maiątek nazwać się bardzo bogatym, a przeciwnie Xżę lub iakikolwiek panuiący posiadaiąc tenże maiątek, zawszeby był iednak ubogim. Chcąc więc podług tego osądzić, kto bogatym iest lub ubogim, nie na maiątek posiadany, ale na okoliczności i potrzeby wzgląd mieć należy.

Kto ma tyle dochodu, ile zaspokoienie potrzeb iego wymaga, ten właściwie nie iest ubogim i podług prawa natury, nie może sobie żadnych praw przywłaszczać, któreby mu nędza dawała.

Za dni naszych widzimy nędzę z dalekich

bardzo krain przychodzącą. Przychodzi ona w ſtroynym ubiorze tuczna, wykwintnie uobyczayniona i sadowi ſię na potoku przyszłości. Nigdy ona nie była tak niewinną, iak dziſiay. Łamie chleb, który pożywa; okruszyny wpadaią w potok, które ryby chwytaią. Nędza ſię podnosi, i mowi: W mym nie doſtatku, mam ieszcze doſtatek dla gości, którzy zdala przychodzą. — Ryby są pieczeniarzami przy moim szczupłym obiadku. — Co za pieczołowitość opatrzności!

Gdyby niezgłębiona polityka losu, która zarządza światem, niepoſtawiła była dobrego tuż obok złego, na ow czas chuć podbiiania i zmiana rządow muſiałyby bydź naygorszemi w świecie rzeczami, iakie ſię tylko rodzaiowi ludzkiemu przytrafić mogą. — Jedna z nich ieſt źrodłem, druga zaś bodźcem przybliżaiącey ſię nędzy.

Jeżeli filozoficznem okiem spoyrzemy na tę przedmioty — to ieſt: — podzacieniem pięknych przywidzeń, tedy ze wszech ſtron usłyszymy głos, że iuż przecież szczęście polityczney rownowagi, i utrzymanie iey na prawdziwych zasadach przyszło. Sekularyzacya ieſt corką woyny. — Już teraz zapobiega ſię wszelkim woynom, ponieważ każde państwo inne położenie bierze. *Lecz* jeżeli ſię poradzimy doświadczenia, tey to naywiększey nauczycielki naszego życia, tedy zobaczymy, że wszelkie położenie, iakiebykolwiek one bydź mogło, i iakieżkolwiek od początku świata mieć usiłowano, zawsze za sobą pociągało woynę. Ale odłozmy to na bok, a weźmy na ſtoł bliżey nas tykaiący przedmiot.

Przy sekularyżacyynych odmianach, urzędnicy kraiowi doſtaią ſię panom wcale obcym i nieznanym sobie. Można mieć w prawdzie z układow ratyzbońskich nieiakoś po iezaiącą nadzieię, że wszyscy urzędnicy mimo odmiany Pana mieysc swoich nieutracą, albo przynaymniey pensye użyszczą. Rozważmy ten ich ſtan we wszyſtkich swych związkach.

Urzednik od swey młodości poświecił ſię na służenie państwu i monarsze. Rodzice iego już swoy maiątek na to wyłożyli, aby mu w w tym względzie przyzwoite mieysce opatrzyć. Po wieloletniey a kosztowney nauce uzyskał wreszcie urząd, ma płacę zaiſte szczupłą, ale w nadziei promocyi nie żałuie wcale pracy i mozołu. Jeſt on na naypięknieyszym zawodzie, iego związki i pilność ziednały mu przyiacioł, iuż blizki zrobienia sobie szczęścia. W tem inny Pan naſtaie, obeymuiąc sekularyzowane państwo; zaprowadza nowe urządzenia, ma swoich polubieńcow, w całym kraiu nowy porządek naſtaie. Tu nikną wszelkie nadzieie sług dawnych, nowe zachodzą związki, zacieraią ſię wszelkie widoki. Potrzeba sobie ieszcze wyſtawić, że większey części na sekularyzacyą przeznaczonych kraiow, urzędnicy lewego brzegu Renu zoſtali od swych panow przywołanymi, a więc ta rzesza będzie uciążliwą poſiadaczowi nowemu. Nadto w każdym kraiu znayduie ſię bardzo wiele małych urzędzikow, których nowy Pan pewnie ſię ze chce pozbyć. Coż zatem naſtąpi: oto ci nieboracy nie uczywszy wszy ſię ani orać, ani włoczyć, gdyby nawet do takiego sposobu życia udać ſię chcieli, tedy ich nieprzywykłe członki, wychowanie a częścią i wiek czyni ich niezdolnymi, a do tego i gruntow nie maią. Noszą kosztownie nabyty kapitał w głowie swoiey, ale kędyż go użyią?

Otrzymaią pensyą! — To ieſt pociecha, którą im obiecuią; ale ta czyliż ieſt pewna? czy wszyscy otrzymaią pensyą, czy też tylko niektórzy? — a wreście, wiemy co pensye znaczą: za mało do życia, za wiele do śmierci. — To mogą gdzie indziey służby szukać, ozwie ſię ktoś z boku. Boże zmiłuy ſię! gdzież przecie? Większą część państw, do których są zdatni, iuż sekularyzowano, a wszędzie ſię zapewne mnoży rzesza potrzebnych służby. Takie troski iuż każdemu poczciwemu słudze kością w gardle ſtanęły; z niemi kładzie ſię spać, i z niemi rano wſtaie — na morzu i na lądzie, o kiiu i na łęku, wszędzie tuż za ſiodłem ieſt nędza.

Podoba mi ſię ten, kto ninieyszy ſtan znośnym nazywa. Wzruszaią ramionami, wszędzie słychać pocieszania. — Coż czynić? bedzie kiedyś lepiey. Lepiey? a kiedyż to? iaka nadzieia? Na polach elizeyskich, w tym to naylepszym świecie, który tylko na cmentarzu znaydzie? — Tym czasem nędza ku nam cwałuie. — Gdyby ſię tylko czasy Moyżesza wrociły; wszak to na ów czas upuszczano kłoski na polu, zoſtawiano coś z owocu w winnicach i na drzewach, a to wszyſtko dla tego ażeby sobie ubodzy iakiś zapas żywności zebrali. Lecz dziſiay wszyſtko zniknęło.

Chce mi ſię bardzo wierzyć, że sekularyzowani duchowni, przeniknieni ubogą cnotą J. Ch. zechcą ſię kontentować pensyami, które im dadzą. Nie maią ſię o kogo troskać, iak tylko o ſiebie samych. Ale wielka część urzędnikow ma żony i dzieci. Już oni porobi-

li widoki dla dzieci, poposyłali ich do szkoł i do wszechnic. Ale dziś cała grzanka upadła. Jaki taki oyciec widział już swoiego syna na urzędzie. Jaka taka matka robiła sobie z niego nadzieie dla swey corki; nie iedna panienka już miała serce zaprzątnione. Gdzież są dzisiay te wszystkie rozkosze przyszłości — zostały ze wszystkiemi nadzieiami sekularyzowane. Coż więc zostało? — Niewinna nędza.

Tym czasem trzeba sobie przypomnieć, że wielu Xżąt, których dziś sekularyzacye wzniosły, doznała dziwactw losu. Wiedzą oni, iak im to po sercu poszło, gdy musieli kray opuszczać i żyć za granicą. Na ow czas duch czasu był im przeciwny, ze wszech stron wykrzykiwano: *Rowność!* Bieda miękczy serca, a doświadczenie zostawia w nich dobroczynne pamiątki. Tu się nadzieia uśmiecha, że nieszczęście sług państwa z doświadczenia bardziey się czuć daie, a zatem większą litość wzbudza.

Przypomną oni sobie, że na ow czas ci Xiążęta, których kraie nie były od wroga zabrane, żałowali ich nader i na tem się skończyło. Dziś przewrocono kartę; ci Xżęta, którzy nic nie stracili, życzą sobie, żeby lepiey im było, gdyby byli co stracili, gdyż wielom straty sowicie wynadgrodzono. Co przed tem dla wielu było nieszczęściem, to dziś iest szczęściem. — O gdyby ten sam los i urzędnikow spotkał! o gdyby oni i przy odmianie losu, mogli zamiast straty mieć korzyść, możnaby na ow czas powiedzieć: I Pan i sługa przeżywszy nieszczęśliwe czasy sowicie wynadgrodzeni zostali.

DONIESIENIA.

Dnia 25 8bris 1802 w Krakowie uciekł chłopiec lat koło 20 maiący, w surducie zielonym z wypustkami ponsowemi, i takowymże płaszczu kuczbaią białą podszytym, w pludrach i kamizelce palliowych, kapeluszu stosowanym z galonem srebrnym, białey ściągłey twarzy, czarnych włosow, szczupły w sobie, wzrostu średniego, poddany JW. Pieniążka Podkomorzego Lwowskiego z dobr Kierlikowki, przez lat siedm w kapeli pańskiey na klarynecie do sekundu uczony, Stanisław Konwicki zowiący się; gdzieby się ten znaydował i był złapany uprasza się o odstawienie go do Gallicyi Wschodniey dobr Dalastowic JW. Pieniążka dziedzicznych miedzy Pacanowem (przez Wisłę) a Dąbrową leżących, do Woytow, lub do dobr Miasta Mielca do Zwierzchności sądowey a nadgroda tak za uczynność iako też transport zupełnie zapłacona będzie z wdzięcznością.

Radecki, koniuszy.

W Krakowie w Drukarni Jana Maia wyszła z druku: *Mowa na otwarcie ćwiczeń nauczycielskich i katechicznych przez Kazimierzą Wohlfeil, jeneralnego Inspektora Cesarsko-Krolewskich Szkoł Narodowych Zachodnio-galicyyskich, miana w Krakowie d. 5 Stycznia* 1802. w niemieckim i polskim języku. Zawieraiąca w sobie: 1sze. Jak się dzielą szkoły narodowe; 2re. Czego się dzieci w każdym tych szkół wydziale uczą; 3cie. Kto uczy; 4te. Czego się nayszczególniey przez tę naukę dopiąć usiluie; 5te. Jaki iest cel; 6te. Jakich się z tych szkoł oczekiwać ma owocow; 7me. Przez dopięcie zamierzonego kresu, zasługuie stan nauczycielski na łaskę Nayiaśnieyszego Monarchy i na opiekę wysokiego rządu. — Ta Mowa kosztuie zł. pol. 1 — 18 gr.

Xiegarnia tegoż przyymuie prenumeratę na Dziennik następuiący:

Prospekt do Dziennika, Ekonomicznego Zamoyskiego.

Gospodarztwo, to iedyne źrzódło bogactw naszego kraiu, z żalem dotąd zupełnie prawie iest zaniedbane; gdy inne narody przy niezmiernych manufakturach, rękodziełach, i handlu, zwrociły baczne na ekonomikę oko. Ustanowiły rozmaite towarzystwa ekonomiczne, nadgradzaią sowicie godne w niey wynalazki, i o pierwszeństwo w zawody wpędzaią się w teyże; słowem do wysokiego już stopnia posunęli swe gospodarztwo. U nas przesądy i wstręt do gospodarztwa, zagrodziły wszelką drogę wydoskonalenia onego: dziś iednak widziemy wielu właścicieli dóbr czynnie w ekonomice pracuiących. Już nie wstydzą się iedni rozmawiać o Roli, drudzy ustępuią przesądom, by nieodmienić coś z tego, iak oyciec lub dziad gospodarował, uznawszy: że iak inne umieiętności, tak i ekonomika nieustannego udoskonalenia potrzebuie. Już wielu obywateli, w przemyśle i biegłości swoiey, i w źrzódle rozmaitych dzieł tak kraiowych iako zagranicznych, szukaią poprawy swego gospodarztwa. Lecz przy zatrudnieniach gospodarzkich, nie maiąc dosyć czasu, zbierać wszystkie dzieła ekonomiczne, przebiegać i cenić one, razem doświadczać, stosować do

swoich gruntow, i przemysłem swoim udoskonalać gospodarztwo; zbiiać oraz przesądy, i mieć stałość w niezrażaniu się, czynienia dalszych doświadczeń, gdy iedno nieuda się: przeto niżeypodpisany, maiąc szczególniey za cel przysługę kraiową, postanowił w towarzystwie dobranym sobie, wydawać pismo peryodyczne ekonomiczne pod tytułem:

Dziennik Ekonomiczny Zamoyski.

To dzieło, będąc zbiorem rozmaitych wiadomości i doświadczeń gospodarzkich, może bydź użyteczne publiczności. Szczególniey zaś ma nadzieię niżeypodpisany, iż takowy, wraz z iego kompanią postępek, zachęci publiczność do uformowania formalnego towarzystwa patryotyczno-ekonomicznego, które w wielkiey liczbie, więcey doświadczeni, więcey publiczney ufności, a zatem i na wysokim stopniu gospodarztwo naszego kraiu postawić może. Sposób iak, i gdzie to towarzystwo uformować się będzie mogło, oraz dobrowolne powinności onego, pierwszy Numer Dziennika doskonale opisze.

Ten Dziennik wydawać się zacznie od nowego roku 1803 i na końcu każdego miesiąca wychodzić będzie iedna książka od 6 do 7 arkuszy z kopersztychami, gdzie tylko potrzeba onych dla obiaśnienia nauki zaydzie. Podzielony będzie na cztery części.

Pierwsza część zaymie naukę ekonomiczną, w systematycznym związku ułożoną; to iest: O ziemi w ogólności. O iey naturalnych własnościach. O rozmaitych sposobach, naprawy i uprawy oney. O rolnictwie w szczególności. O łąkach samorodnych i kunsztowych. O ogrodach, sadach, chmielnikach, lasach &c. O chowaniu bydła, koni, owiec, wieprzy, drobiu i t. d. O pasiece. O stawach, sadzawkach. O gospodarztwie rybnym &c.

W drugiey części Technologii ekonomiczna traktować się będzie; to iest: o przerabianiu wszelakich produktow na zysk i użytek gospodarzy.

W trzeciey części podawać się będą uwiadomienia o różnych sposobach gospodarztwa zagranicznych narodow, z uwagami, gdzie którego w kraiu naszym pożytecznie użyć można. Daley opisywać się będą nowe doświadczenia, wynalazki gospodarzkie, tak kraiowe iako zagraniczne, ich skutki i pożytki. Naostatek podawać się będą w tey części dziennika, rozmite i łatwe proiekta, stosownie do poprawy i wydoskonalenia kraiowego gospodarztwa.

Czwarta część zawierać w sobie będzie, Mechanizm i Budownictwo wieyskie; to iest: o różnych narzędziach i machinach w gospodarztwie potrzebnych, o młynach, tartakach, sieczkarniach. O stawianiu wygodnych folwarkow, stodoł, szpichlerzy, staien, obor i t. d. z obiaśnieniem na figurach.

Aby iak naywięcey osób z ninieyszego Dziennika korzystać mogło, cena na prenumeratę pomierna 40 zł. pol. rocznie stanowi się, która półrocznemi ratami przyymowaną będzie. Z pocztą zaś 56 zł. pol. kosztować będzie. Na wszystkich pocztamtach prenumerować można, z umowieniem oddzielney za to nadgrody.

Chcący prenumerować na to pismo, raczą wcześnie zgłaszać się, by wśrzód Listopada r. b. wiedzieć można wielości exemplarzy, z pod prasy wychodzić maiących.

B. Kukolnik, Fizyki, Historyi, i Nauk ekonomicznych publiczny Professor.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey, oznaymuią tym Edyktem JP. Janowi Potockiemu, że JP. Joanna Potocka w Warszawie mieszkaiąca, u Sądow tych w sprawie — o zniesienie, i nieważną uczynienie tranzakcyi Dobr Krzyczewa żałobę na niego podała, i o pomoc Sądu, (ile sprawiedliwość wymaga) dopraszała się.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie on zostaie, lub czy w cale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemu patrona tuteyszego Ur. Madana z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaia się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w 90 dniach sam excypował, albo ieżeli ma iakie prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego Sądom tym wymienił i podług przepisow tych środkow prawa używał, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie d. 31. Sierpnia 1802.

Gołaszewski.
Friedenthal.
Munch. *Z Rady C. K. Sądow Slach: Lubel: Galicyi Zachodniey.*
Sahaneck.